

Sygn. akt II Ca 1030/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Agnieszka Terpiłowska

Protokolant: Agnieszka Ingram-Ciesielska

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku A. B.

przy udziale (...) SA w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 22 października 2015r., sygn. akt VIII Ns 51/13

postanawia:

oddalić apelację.

(...)

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie A. B. wniosła w dniu 21 stycznia 2013 roku wniosek o ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomość stanowiącą działki gruntu nr (...), położone w W. przy ul. (...) (dla których tut. Sąd prowadzi księgę wieczystą nr (...)) na rzecz uczestnika (...) S.A. z siedzibą w K., treścią której jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej oraz w przestrzeni nad i pod powierzchnią tej nieruchomości sieci energetycznej oraz prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych wraz z prawem wejścia i wjazdu, w zamian za zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w kwocie 44,000 zł oraz o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wniósł o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie od wnioskodawczynie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska uczestnik przyznał, że na nieruchomościach wnioskodawczynie tj. działkach o nr (...) położonych w W. przy ul. (...) posadowiona jest napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia (...), wybudowana

w 1977 roku, której elementem jest jeden słup wsporczy. Jednakże podniósł on zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu dla infrastruktury elektroenergetycznej posadowionej na ww. nieruchomości wnioskodawcy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż bezspornym pozostawało w sprawie, że na będącej własnością wnioskodawczyni A. B. nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) dla której tut. Sąd prowadzi ww. księgę wieczystą nr (...) położonej w W. przy ul. (...) uczestnik posiada posadowioną infrastrukturę elektroenergetyczną stanowiącą napowietrzną linię elektroenergetyczną średniego napięcia o numerze (...), której elementem jest jeden słup wsporczy oraz, że linia ta została wybudowana w 1977 roku i wchodzi w skład przedsiębiorstwa (...) S.A. z siedzibą w K. Oddział w W..

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy darowizny z dnia 28 października 1994 roku wnioskodawczyni A. B. nabyła własność nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Wałbrzychu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość ta w chwili zawarcia umowy darowizny składa się z działek o numerach (...) o łącznej powierzchni 9411 m². W 2001 roku dokonano podziału działki (...) na następujące działki (...). Przez działki nr (...) przechodzi linia elektroenergetyczna średniego napięcia o numerze (...), której elementem jest jeden słup wsporczy.

W dniu 19 czerwca 1948 roku na mocy Zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu utworzono przedsiębiorstwo państwowe, prowadzone w ramach narodowych planów gospodarczych, według zasad gospodarki handlowej pod nazwą (...) przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione. Przedmiotem działalności ww. przedsiębiorstwa było wykonywanie zadań planowanej gospodarki energetycznej w okręgu energetycznym dolnośląskim (w każdorazowych jego granicach), w szczególności: wytwarzanie, przetwarzanie, przesyłanie i rozdzielanie energii, zarządzanie wszystkimi zakładami elektrycznymi w okręgu, dozór techniczny, gospodarczy na zakładach elektrycznymi. Zarządzeniem nr 81 Min. Energetyki z dnia 31.12.1952 r. utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe (...) które z dniem 1 stycznia 1959 r. zostało połączone z innymi przedsiębiorstwami państwowymi i w ich miejsce utworzono przedsiębiorstwo państwowe: (...) z/s we W., które miało za zadanie m.in. eksploatować sieciowe urządzenia energetyczne znajdujące się na obszarze okręgu, które zostały przejęte. Przedsiębiorstwo to prowadziło elektrownie oraz zakłady energetyczne, w tym m.in. (...). Zarządzeniem Ministra Energetyki i Energii Atomowej z dnia 9 czerwca 1976 roku nastąpiło połączenie przedsiębiorstw państwowych pod nazwą (...) oraz (...). Zarządzeniem z dnia 16 stycznia 1989 r. Minister Przemysłu działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych utworzył przedsiębiorstwo państwowe (...) w W. „na bazie (...). Przedmiotem działalności tego przedsiębiorstwa miało być nadal m.in. przesyłanie energii elektrycznej liniami przesyłowymi przejętymi w zarząd po poprzedniku oraz rozbudowa, modernizacja sieci elektroenergetycznych.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 20 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe (...) w W. zostało podzielone na (...) w W., który został przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa i na część składników, które w formie zorganizowanej wniesione zostało przez Skarb Państwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W.. W załączniku do w/w zarządzenia wskazującego na mienie przekazane do (...) S.A. nie wyszczególniono linii energetycznych przechodzących przez nieruchomość objętą księgą wieczystą o nr KW (...).

W dniu 30 kwietnia 2004 r. (...)S.A. w W. połączył się z innymi spółkami energetycznymi zmieniając nazwę na (...) Spółka Akcyjna, następnie z dniem 30 grudnia 2008 r. zmieniając nazwę na (...) S.A., a z dniem 1 września 2011 r. na (...) S.A.

Wnioskodawczyni przed wniesieniem wniosku w niniejszej sprawie pisemnie wzywała uczestnika m.in. do zapłaty jednorazowego wynagrodzenia tytułem ustanowienia służebności przesyłu. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Wynagrodzenie za ewentualne ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika związanej z istnieniem na nieruchomości wnioskodawcy, napowietrznej linii energetycznej (...) (której elementem jest jeden słup składający się z trzech żerdzi żelbetonowych) przebiegającej przez działki nr (...) wynosi 30.280 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, iż wniosek pozostaje niezasadny. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji nie podzielił zastrzeżeń uczestników do opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji i szacowania nieruchomości J. Ś., sporządzonej w niniejszej sprawie, gdyż biegły w pisemnych wyjaśnieniach w sposób przekonujący wyjaśnił i rozwinął stwierdzenia zawarte w jego pisemnej opinii i odniósł się do zastrzeżeń uczestników, odpierając w stanowczy, wyczerpujący, logiczny i zrozumiały sposób te zastrzeżenia. Treść tej opinii, w ocenie Sądu pierwszej instancji również w świetle wyjaśnień biegłego w opinii uzupełniającej, nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność zasięgnięcia opinii innego biegłego, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinie biegłych. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Skuteczna polemika z ustaleniami biegłego nie może zatem polegać na podważaniu wniosków wynikających z wiedzy merytorycznej biegłego, dopóki nie zostanie wykazane, że wnioski te sprzeczne są z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i powszechnie znanych faktów. Należało zatem przyjąć, że zarzuty wnioskodawczyni i uczestnika postępowania do opinii biegłego są niezasadne i wynikają z ich niezadowolenia z wniosków końcowych tej opinii.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił również zastrzeżeń wnioskodawczyni do wartości dowodowej dokumentacji przedstawionej przez uczestnika. Zarzucając złożenie nieprawidłowo potwierdzonych za zgodność z oryginałem niektórych dokumentów, wnioskodawczyni nie podniosła zarzutów związanych z prawdziwością tych dokumentów czy ich pochodzeniem od konkretnych osób, ani że osoby podpisane pod dokumentami nie złożyły oświadczeń o treści zawartej w złożonych kserokopiach. Nieprawidłowe potwierdzenie jedynie części dokumentów przez uczestnika nie miało wpływu na wynik sprawy, bowiem z zarzutem tym wnioskodawczyni nie wiązała dalszych idących konsekwencji dotyczących autentyczności dokumentów i nawet nie próbowała wskazywać na ich ewentualną niezgodność z oryginałem. Należy bowiem pamiętać, że strona winna podnosić konkretne zarzuty dotyczące faktów istotnych dla wyniku sprawy i wskazywać z czym się nie zgadza. Jeżeli strona nie zgadza się z konkretnymi okolicznościami winna podać co zarzuca (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. akt III CSK 341/08). Okoliczność niepotwierdzenia dokumentów za zgodność z oryginałem może być wówczas metodą dowodzenia określonych faktów, np. przez wskazanie, że określone zdarzenie kształtuje się odmiennie niż wskazuje na to strona przeciwna, a złożony przez nią dowód (niepotwierdzony za zgodność z oryginałem) jako przerobiony, podrobiony lub poświadczający nieprawdę nie może być środkiem dowodowym wiarygodnie obrazującym to zdarzenie. Jednakże takich zarzutów odnośnie do prawdziwości treści wskazanych w załączonych kopiach jednakże wnioskodawczyni nie podniosła. Jednocześnie nie wносиła o przedłożenie oryginałów dokumentów.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (tj. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania m.in. energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne) prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Zgodnie z art. 305² § 2 k.c. jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Roszczenie o wynagrodzenie w zamian za ustanowienie służebności przesyłu nie zaistnieje, jeśli przedsiębiorca – właściciel urządzeń przesyłowych dysponuje odpowiednim uprawnieniem do utrzymania i korzystania z tych urządzeń, skutecznym wobec właściciela tej nieruchomości.

Z ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego w ocenie Sądu pierwszej instancji wynikało jednoznacznie, że uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali ze wskazanej we wniosku nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu i nabyli ją przez zasiedzenie na podstawie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. co czyni wniosek bezzasadnym co do samej jego istoty.

Zgodnie bowiem z treścią art. 292 zd. 1 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności wymagało zatem czy uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawcy. Ze stanowiska wnioskodawczyni i uczestnika, jak i z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż na nieruchomości (w tym również w przestrzeni powietrznej nad tą nieruchomością, którą jednak należy zaliczyć do sfery objętej prawem własności tej nieruchomości) należącej obecnie do wnioskodawczyni znajdują się elementy czynnej napowietrznej linii elektroenergetycznej, posadowionej na 1 słupie, co przemawia za ustaleniem, że urządzenie to ma charakter trwałego i widocznego urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c., czego nie kwestionowała wnioskodawczyni, a nadto z doświadczenia życiowego wiadomo, że urządzenia tego typu mają taki charakter i są takich rozmiarów, że są widoczne na nieruchomości, gdyż są posadowione na trwałych podstawach takich jak słupy (drewniane, betonowe, metalowe) lub innych podobnych konstrukcjach. Ponadto z ustalonego stanu faktycznego wynika, że korzystanie z tego urządzenia przez uczestnika i jego poprzedników odpowiadało obecnie funkcjonującej w obrocie prawnym służebności przesyłu, albowiem polegało na korzystaniu z tych linii w sposób zgodny z ich przeznaczeniem, w szczególności na utrzymywaniu ww. instalacji na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawczyni, ich eksploatacji, napraw i konserwacji, nieograniczonego czasowo do nich dostępu. Sąd w niniejszej sprawie podziela ugruntowany już pogląd Sądu Najwyższego, który kilkakrotnie wypowiedział się za możliwością ustalenia nabycia prawa przez zasiedzenie w innym postępowaniu aniżeli w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia jak i o możliwości nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa, w szczególności również przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu, co nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r. (m.in. wyrok SN z 03.02.2010 r., II CSK 444/09, wyrok SN z 12.12.2008 r., sygn.. akt II CSK 389/08 Lex nr 484715, postanowienie SN z z 10.07.2008r., III CSK 73/08, Lex nr 461735, uchwała SN z 07.10.2008 r., III CZP 89/08, LEX nr 458125, postanowienie SN z 04.10.2006 r., II CSK 119/06 M. Prawniczy 2006 r., nr 21 poz.1128, wyrok SN z 11.03.2005 r., II CK 489/04, LEX nr 301735, postanowienie SN z 10.07.2008 r. III CSK 73/08). W szczególności należy zauważyć, że zarzut zasiedzenia zgłoszony przez uczestnika mógł być uwzględniony przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę bez konieczności dysponowania postanowieniem sądu stwierdzającym takie zasiedzenie. Zasiedzenie służebności następuje bowiem z mocy samego prawa (analogicznie do uregulowania z art.172 k.c.) i do jego stwierdzenia nie jest potrzebne orzeczenie sądu o charakterze konstytutywnym czy prejudycjalnym. Zarzut zasiedzenia może być skutecznie podniesiony w innym postępowaniu, w którym kwestia zasiedzenia ma decydujące znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2005 r., II CK 489/04). W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że właściciele gruntów, na których znajdują się urządzenia takie jak słupy i linie energetyczne wykorzystywane przez firmy przesyłowe, muszą się liczyć z możliwością ustanowienia służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (wyrok SN z 08.09.2006, II CSK 112/06). W wyroku z 31 maja 2006 r. Sąd Najwyższym wskazał, że nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie jest dopuszczalne nawet wówczas, gdy nie jest ona konieczna, a jedynie usprawnia prowadzenie przedsiębiorstwa (wyrok SN z 31.05.2006 r., IV CSK 149/05). Kwestię zaś użyteczności nieruchomości władnącej, o której stanowi art. 285 § 2 k.c., należy rozpatrywać w odniesieniu do każdej nieruchomości indywidualnie. Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale z 17.01.2003 r., III CZP 79/02, że przesyłanie i dystrybucja energii elektrycznej napowietrznymi liniami energetycznymi, stanowiącymi własność przedsiębiorstwa przesyłowego, następuje przy wykorzystaniu określonego zespołu składników, obejmującego zarówno nieruchomości, jak i ruchomości. Napowietrzna linia elektryczna (łącznie z przewodami i wspornikami - słupami) stanowi - pod względem funkcjonalnym - jedną całość, można zatem przyjąć, że jest to złożona rzecz, której zasięg i granice wyznacza infrastruktura w postaci stacji energetycznych (rozdzielczych lub transformatorowo-rozdzielczych). Linia kwalifikowana - zgodnie z art. 49 k.c. - do ruchomości stanowi istotny element sieci umożliwiających przesyłanie energii. (...) Nie można nie dostrzec istniejącego związku technicznego i gospodarczego między liniami przesyłowymi a stacjami energetycznymi. Linie te mogą pozostawać w związku z różnymi nieruchomościami należącymi do tego samego przedsiębiorstwa; mogą być zakwalifikowane jako przynależności nieruchomości zabudowanej stacją energetyczną w wypadku połączenia ich z jedną nieruchomością. W takim wypadku są niezbędne do korzystania z nieruchomości zgodnie ze społeczno-gospodarczym jej przeznaczeniem, ustanowienie zatem służebności zwiększa użyteczność nieruchomości zabudowanej stacją energetyczną, z którą

połączona jest linia energetyczna obejmująca przedmiotowe słupy. Nie można zatem zasadnie zaprzeczyć istnieniu związku fizycznego lub funkcjonalnego pomiędzy nieruchomością a słupami; ma on z natury charakter trwały. Różnorodność możliwych rozwiązań i sytuacji, co do fizycznego lub funkcjonalnego o charakterze trwałym powiązania poszczególnych składników przedsiębiorstwa energetycznego, nie pozwala ograniczyć funkcjonowania tego przedsiębiorstwa do jednej nieruchomości czy ześrodkowania jego działalności do zabudowanej nieruchomości. Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie podzielił też pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 05.06.2009 r. I CSK 392/08, Lex nr 578032), iż w odniesieniu do służebności gruntowej przesyłu, wykładnia art. 285 § 2 k.c. musi uwzględniać charakter tej służebności i jej przeznaczenie społeczno - gospodarcze oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa energetycznego, któremu służebność ta ma służyć. Przesłanka art. 285 § 2 k.c. może być spełniona także wówczas, gdy służebność przesyłu ułatwia funkcjonowanie przedsiębiorstwa przesyłowego, zwiększając jednocześnie użyteczność należącej do niego nieruchomości. Powszechnie wiadomo, że w skład przedsiębiorstwa mogą wchodzić także nieruchomości, a funkcjonowanie przedsiębiorstwa energetycznego bez takich nieruchomości jest trudne do wyobrażenia. Ułatwienie funkcjonowania przedsiębiorstwa może stanowić jednocześnie zwiększenie użyteczności nieruchomości należącej do tego przedsiębiorstwa. Należy przy tym wskazać, że zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie wiąże się z nieruchomością władnącą, lecz z samym przedsiębiorstwem w rozumieniu podmiotowo-funkcyjnym (tak m.in.: uchwała SN z 17.01.2003 r., III CZP 79/2003, postanowienie SN z 08.09.2006 r., II CSK 112/06, postanowienie SN z 17.12.2008 I CSK 171/08, uchwała SN z 07.10.2008 r. III CZP 89/08, wyrok SN z 12.12.2008 r. I CSK 389/08, postanowienie SN z 11.02.2010 r. I CSK 181/09).

Również pozostałe przesłanki do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w ocenie Sądu pierwszej instancji zostały spełnione. Zgodnie bowiem z art. 292 zd. 2 k.c. przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio [do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej]. (...) stosowanie tych przepisów oznacza, że nie ma zastosowania do zasiedzenia służebności gruntowej wymóg samoistnego posiadania nieruchomości obciążanej (tak m.in. wyżej cytowane postanowienie Sądu Najwyższego z 05.06.2009 r. oraz postanowienie SN z 11.02.2010 r., I CSK 181/09, LEX nr 564748). Posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy bowiem utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. W tym miejscu należy rozstrzygnąć czy i ewentualnie od kiedy utrzymywanie przez uczestnika linii elektroenergetycznych na nieruchomości wnioskodawczyni kwalifikować należy jako posiadanie prowadzące do nabycia z upływem czasu przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu. Z analizy materiału dowodowego wynika, że infrastruktura elektroenergetyczna stanowiąca napowietrzną linię elektroenergetyczną średniego napięcia o numerze (...), której elementem jest jeden słup wsporczy została wybudowana w 1976- 1977 roku i oddana do eksploatacji 31 marca 1977 roku. Uznać zatem należało, że wskazana data stanowi datę początkową biegu terminu zasiedzenia służebności, albowiem od tego momentu poprzednicy prawni uczestnika postępowania, w tym Skarb Państwa, ją eksploatowali i konserwowali, a tym samym posiadali.

Natomiast do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu znajdują odpowiednie zastosowanie m.in. przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 k.c., tak również postanowienie SN z 11.02.2010 r., sygn. akt I CSK 181/09) oraz, generalnie, możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.). Oznacza to, że przesłanką do zasiedzenia służebności gruntowej oprócz posiadania służebności będzie upływ oznaczonego w ustawie czasu, w zależności od tego czy posiadacz służebności był w dobrej (20 lat) czy w złej (30 lat) wierze (tak m.in wyrok SN z 31.01.1967 r., III CR 270/66, OSNCP 1967, nr 9 poz. 160) oraz w zależności pod rządami jakich przepisów prawa cywilnego zasiedzenie nastąpiło. Należy bowiem pamiętać, że do dnia 1 października 1990 r. kodeks cywilny w art. 172 przewidywał krótsze niż obecnie terminy zasiedzenia wynoszące odpowiednio 10 lat – w przypadku uzyskania posiadania w dobrej wierze i 20 lat – w przypadku uzyskania posiadania w złej wierze. Przepis art. 172 k.c. w

poprzednim brzmieniu ma niewątpliwie zastosowanie tylko do zasiedzenia, które nastąpiło jeszcze pod rządami tego przepisu. Zgodnie bowiem zaś z art. 9 ustawy z dnia 28.07.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (tzw. noweli lipcowej) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Przepis art. 172 k.c. w nowym brzmieniu ma zatem zastosowanie do zasiedzenia, które nie nastąpiło do czasu wejścia w życie znowelizowanego przepisu.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji przyjął, że poprzednik prawny uczestnika – przedsiębiorstwo państwowe (...) (...) S.A- jest posiadaczem w złej wierze - wbrew temu co twierdził uczestnik w odpowiedzi na wniosek. Dla ustalenia, czy posiadacz służebności jest w dobrej czy w złej wierze, ma znaczenie nie jego wiedza o tym, kto jest właścicielem obciążonej nieruchomości, ale jego przekonanie co do tego, czy przysługuje mu wykonywane prawo (vide: wyrok SN z dnia 19 maja 2004 r., III CK 496/02). W związku z powyższym należy wskazać, że uczestnik, prowadzący działalność energetyczną na szeroką skalę, nie mógł nie zdawać sobie sprawy, że nie posiada zgody żadnego z właścicieli nieruchomości (obecnych i wcześniejszych) na której posadowiony jest słup z linią energetyczną, którego sprawa dotyczy, na postawienie tego i innych słupów oraz przeprowadzenie linii energetycznych i korzystanie z tych urządzeń. Należy zatem przyjąć, że wiedział tym samym, że korzysta ze wskazanych działek bez żadnego tytułu prawnego. Okoliczności te przesądzają o przyjęciu w stosunku do niego złej wiary, czego konsekwencją jest konieczność stosowania terminu zasiedzenia jak dla posiadaczy w złej wierze, tj. 30 lat, na który to okres zresztą uczestnik również wskazywał w odpowiedzi na wniosek, pomimo że twierdził, że jest posiadaczem w dobrej wierze. Na uczestniku ciążył zatem, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia posiadania służebności przez okres 30 lat. W ocenie Sądu udowodnił, że posiada służebność co najmniej od 31 marca 1977 roku. Co istotne okoliczność ta nie była sporna. W protokole odbioru końcowego datowanym na dzień 20 stycznia 1984 roku znajdują się zapisy, które bez wątplenia świadczą o istnieniu w dniu 31 marca 1977 roku linii energetycznej jako całości. Termin zasiedzenia upłynął zatem 31 marca 2007 roku. Od następnego dnia po tej dacie wnioskodawczyni nie przysługuje wynagrodzenie od uczestnika za korzystanie z jego nieruchomości, gdyż uczestnik korzystał z niej od tego czasu na podstawie określonego tytułu prawnego - zasiedzianej służebności gruntowej.

Wnioskodawczyni nie wykazała przy tym w żaden sposób ewentualnych innych dat rozpoczęcia przez poprzednika prawnego uczestnika posiadania służebności gruntowej na nieruchomości wnioskodawcy, co prowadziłoby do konieczności przyjęcia innej daty upływu okresu czasu do nabycia ww. służebności przez zasiedzenia. Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika też, by posiadanie służebności ww. linii było kiedykolwiek przerwane (przemawia za tym również domniemanie ciągłości posiadania - art. 340 k.c.). Uczestnik wykazał też w ocenie Sądu pierwszej instancji za pomocą przedłożonych przez siebie dokumentów swoje następstwo prawne po przedsiębiorstwie państwowym „(...)”, następnie (...)S.A., kolejno (...) Spółka Akcyjna, zmieniając nazwę na (...) S.A. a z dniem 1 września 2011 roku na (...) S.A. Wskazać tu należy, że następstwo to za każdym razem miało charakter sukcesji uniwersalnej, a więc wiązało się z przeniesieniem ogółu praw (art. 55⁽²⁾ k.c., do których należy zaliczyć również posiadanie służebności, art. 55⁽¹⁾ k.c.) i obowiązków z poprzednika prawnego na następcę (lub było tylko zmianą nazwy). Dlatego niezasadne byłoby też wymaganie, by dla wykazania przeniesienia posiadania tej służebności na uczestnika z jego poprzedników prawnych konieczne byłoby wskazanie tej służebności w wykazie przejmowanego majątku przez kolejnych poprzedników uczestnika i wreszcie przez samego uczestnika. Zatem należy przyjąć, że uczestnikowi jako kolejnemu następcy prawnemu (...)pod tytułem ogólnym przysługuje w chwili obecnej służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu odnośnie ww. linii elektroenergetycznej. Niezasadny jest zatem – z uwagi na powyższą argumentację - ewentualny zarzut wnioskodawczyni co do braku następstwa prawnego uczestnika po swoich poprzednikach prawnych, co miałyby powodować brak możliwości skorzystania przez uczestnika z możliwości doliczenia do czasu swojego posiadania służebności czasu jej posiadania przez jej poprzedników prawnych (art. 176 k.c.). Doliczenie czasu posiadania wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika do czasu posiadania wykonywanego przez uczestnika nastąpiło na podstawie ww. art. 176 § 1 k.c.. Zgodnie bowiem z zasługującymi na aprobatę poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (tak w wyżej cyt. postanowieniu SN z dnia 29.06.2012 r.)

w sytuacji, w której następuje skrócenie okresu posiadania potrzebnego do zasiedzenia, dopuszczalne jest również doliczenie - na podstawie art. 176 § 1 k.c. - czasu posiadania poprzednika.

W sprawie Skarb Państwa poniósł tymczasowo wydatki na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 4.838,98 zł. Stosownie zaś do przepisów art. 113 ust. 1 i 2 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. poz. 90 z póź. zm.), wydatkami tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży strony (uczestników postępowania nieprocesowego), przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (postępowania), czyli w tym przypadku przepisu art. 520 § 3 k.p.c. Z podanych wyżej względów wskazanymi wydatkami należało obciążyć wnioskodawczynię jako osobę, której wnioski zostały w całości oddalone. W pkt III postanowienia Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczyni zaskarżając postanowienie w całości i zaskarżonemu postanowieniu zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 176 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że uczestnik postępowania może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika i że podczas biegu przedawnienia nastąpiło przeniesienie posiadania oraz, że w ocenie Sądu I instancji doszło do zasiedzenia służebności przesyłu

2) art. 305¹ k.c. i art. 305² k.c. w związku z art. 3 k.c. poprzez ich niezastosowanie wobec przyjęcia przez Sąd, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej, a tym samym brak podstaw do ustanowienia prawa służebności przesyłu, bo prawo to już istnieje;

3) art. 285 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. i art. 172 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zaliczeniu do okresu zasiedzenia uczestnika postępowania okresu korzystania ze służebności przez jego poprzednika prawnego posiadającego status przedsiębiorstwa państwowego

I. naruszenie prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności na podstawie dokumentu w postaci protokołu z dnia 20 stycznia 1984r. jakoby za początek rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu w niniejszej sprawie należało uznać rok 1977, miast prawidłowego 1984 roku, który to bezspornie wynika z wyżej powołanego dokumentu jako rok przekazania na majątek poprzednika prawnego uczestnika postępowania sieci przesyłowej – napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia (...)

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów związanej z ustaleniem, iż uczestnik postępowania wykazał, że po 1 lutego 1989r. nastąpiło przeniesienie posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzedników prawnych uczestnika postępowania;

3) art. 278 k.p.c. polegającym na dwukrotnym dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji, który to dowód powtórnie przeprowadzony okazał się zupełnie zbędny, nieprzydatny w niniejszym postępowaniu i generujący zbędne i niepotrzebne koszty postępowania. Zaś co istotne, już we wniosku o ustanowienie służebności przesyłu wnioskodawca wnosił, aby celem zminimalizowania kosztów postępowania powołać jednego biegłego o specjalności z zakresu geodezji oraz szacowania nieruchomości;

4) art. 520 § 1, § 2 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd ogólnych zasad orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego skutkujące nałożeniem na wnioskodawcę praktycznie 100% kosztów postępowania w sytuacji, gdy wnioski to wnioski dowodowe uczestnika postępowania oraz całkowicie zbędne

czynności Sądu I instancji wygenerowały niniejsze koszty postępowania, w tym wysokie koszty wydatków na biegłych sądowych. Sąd I instancji nie sprecyzował nadto w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, co miałyby składać się na wskazane wydatki.

Mając powyższe na uwadze, wnioskodawczyni wniosła o:

- I. uchylenie postanowienia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi;
- II. zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania w I instancji i postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje i kosztów udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł
- III. względnie zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu I instancji oraz uwzględnienie wniosku w całości
- IV. zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania w I instancji i postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje i kosztów udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych w sprawie i Sąd Okręgowy te ustalenia przyjmuje w całości za własne.

Wskazane przez wnioskodawczynię zarzuty zawarte w apelacji, odnoszące się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, w zasadzie stanowią polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji i miały zmierzać do odmiennej oceny materiału dowodowego – zgodnie z twierdzeniami i zarzutami wnioskodawców. Sąd Okręgowy ocenił, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo i nie naruszając reguł swobodnej oceny dowodów przewidzianych treścią art. 233 § 1 k.p.c. ustalił podstawy, na jakich powinno opierać się rozstrzygnięcie w sprawie. Wnioski jakie Sąd pierwszej instancji wyprowadza ze zgromadzonego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002 r, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Zarzuty, jakie podniosła wnioskodawczyni w apelacji nie pozwalają na odmienną od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego. Apelacja nie zawiera bowiem argumentów, które pozwalałyby uznać, iż przy ocenie dowodów Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r. I CKN 1169/99, OSNC 2007 /7-8/1 39; 10.04.2000 r. V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189).

Sąd Okręgowy pominął dalsze dowody powołane w apelacji. Okoliczność przekazania spornej linii w 1984 r. pozostaje bezsporna. Wnioskodawczyni jednak oceniając sporny dokument protokół przekazania – przyjęcia do eksploatacji z dnia 20.01.1984r. (przywołany ponownie w apelacji) wywodzi z niego nieuprawnione wnioski. Słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, iż sporna linia została wykonana z dniem 31.03.1977r. Jak wynika z cyt. dokumentu linia została wykonana przez przedsiębiorstwo państwowe z powyższą datą (...) w W.) i następnie przekazana innemu przedsiębiorstwu państwowemu(...) w dniu 20.01.1984r. Przedsiębiorstwa państwowe do dnia 31 stycznia 1989r. (do zmiany art. 128 k.c.) pozostające odrębnymi od Skarbu Państwa osobami prawnymi, zgodnie z zasadą jednolitego funduszu własności państwowej, jedynie zarządzały przekazanym im mieniem, nie mając do tego mienia żadnych praw podmiotowych (por. postanowienie SN z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12, Legalis i cyt. w nim orzecznictwo). Skarb Państwa był zatem właścicielem pozostającego w zarządzie przedsiębiorstw państwowych mienia. Okoliczność zatem, iż przedsiębiorstwa państwowe przekazywały pomiędzy sobą mienie Skarbu Państwa do zarządu nie ma wpływu na bieg terminu zasiedzenia i okresy, które można zaliczyć do okresu posiadania przez Skarb Państwa. Okresy zatem posiadania służebności odpowiadającej służebności przesyłu, które mogą być doliczone zostały prawidłowo ustalone przez Sąd pierwszej instancji.

Bezzasadny pozostał zarzut apelacji naruszenia art. 176 § 1 k.c. Należy podkreślić, iż aktualne posiadanie przez uczestnika postępowania spornego urządzenia przesyłowego nie było kwestionowane na co wskazuje skierowanie żądania właśnie przeciwko uczestnikowi postępowania. Kolejne przekształcenia przedsiębiorstw zajmujących się przesyłem energii w konsekwencji spowodowały, iż sporne mienie, pozostaje własnością uczestnika postępowania. I choćby z tego powodu należało przyjąć, iż własność w tym zakresie nieprzerwanie przenoszona była w drodze sukcesji uniwersalnej na przedsiębiorstwa zajmujące się przesyłem energii elektrycznej a same urządzenia były nieprzerwanie wykorzystywane do przesyłu, przez kolejnych następców prawnych Skarbu Państwa a wraz z nimi posiadanie nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Nie było możliwości by następstwo prawne w tym zakresie odbywało się poza wskazanymi podmiotami kolejno zajmującym się przesyłem energii. W wystarczający sposób zatem wykazane zostało w niniejszym postępowaniu nieprzerwane posiadanie kolejnych przedsiębiorstw przesyłowych i ciągłość tego posiadania. Sąd Okręgowy jedynie wskazuje na wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia z dnia 30 stycznia 2014 r., (IV CSK 252/13, Legalis) pogląd, iż należy przyjąć wprost fakty notoryjnie znane, takie jak szczególnie status Skarbu Państwa i jego wyłączność w zakresie prowadzenia działalności w zakresie energetyki przed transformacją, i to że działalność Skarb Państwa prowadził za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie. Struktury tych przedsiębiorstw dostosowane były do podziału administracyjnego państwa. I w ocenie Sądu Okręgowego wystarczające pozostawało wykazanie, iż do przeniesienia własności urządzeń i posiadania służebności doszło na skutek wszystkich opisanych przez Sąd pierwszej instancji przekształceń własnościowych. Nie można bowiem oderwać niezbędnego w tym zakresie posiadania odpowiadającego treści służebności przesyłu od przedsiębiorstwa przesyłowego a zatem każdorazowa sukcesja dotyczyła kompleksu praw niezbędnych do prowadzenia określonej działalności w zakresie przesyłu energii (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 sierpnia 2014 r. II CSK 610/13, Legalis)

Zarzut naruszenia art. art. 285 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. i art. 172 k.c. apelująca opiera na ich niewłaściwym zastosowaniu polegającym na zaliczeniu do okresu zasiedzenia uczestnika postępowania okresu korzystania ze służebności przez jego poprzednika prawnego posiadającego status przedsiębiorstwa państwowego.

Należy zaznaczyć, iż do okresu posiadania uczestniczki postępowania należało doliczyć okres posiadania przez jej poprzedników prawnych, jak słusznie wskazywał Sąd pierwszej instancji. Do tego okresu zalicza się okres posiadania przez Skarb Państwa a nie przez przedsiębiorstwa państwowe zarządzające urządzeniami przesyłowymi. Ugruntowane już z pozostaje w orzecznictwie, iż osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 17 września 2014 r. I ACa 1155/14, Legalis i cyt. w nim orzecznictwo SN).

Okresy niezbędne do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej w treści służebności przesyłu zostały prawidłowo obliczone przez Sąd pierwszej instancji, z uwzględnieniem okresów posiadania przez poprzedników prawnych.

Nie było zatem podstaw, w okresach w jakich przyjęto zasiedzenie służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu, do zastosowania art. art. 305¹ k.c. i art. 305² k.c. Wobec powołania w treści zarzutu łącznie ze wskazanymi przepisami art. 3 k.c. Sąd Okręgowy jedynie wskazuje, iż ugruntowane pozostaje również w orzecznictwie, iż przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. do 305⁴ k.c. do kodeksu cywilnego było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Przyjęto, iż wprowadzenie przepisów art. 305¹-305⁴ k.c. jedynie uszczegółowiło unormowania obowiązujące w tym zakresie odnoszące się do służebności gruntowych a nie ustaliło norm prawnych odbiegających od norm obowiązujących wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych.

Sąd podziela jedynie zarzut apelacji, iż zbędne w okolicznościach niniejszej sprawy pozostawało przeprowadzenie postępowania dowodowego w takim zakresie, w jakim zostało przeprowadzone, gdy Sąd uwzględnił podniesiony już w odpowiedzi na wniosek zarzut zasiedzenia służebności. Uchybienie to jednak nie miało wpływu na prawidłowość wydanego ostatecznie orzeczenia.

Oparcie przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia w zakresie kosztów sądowych na treści art. 520 § 3 zd.1 k.p.c., pozostaje uzasadnione biorąc pod uwagę, iż interesy uczestników postępowania w niniejszej sprawie pozostawały sprzeczne a wniosek został w całości oddalony.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

(...)